

# UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Poznaniu, w XVI Wydziale Karnym, wyrokiem z dnia 3 września 2018 r. w sprawie o sygn. akt XVI Ko 148/18, po rozpoznaniu w sprawie z wniosku pełnomocnika G. W. o zadośćuczynienie w kwocie 62.500 zł za krzywdy związane w wykonaniu decyzji o powołaniu do służby wojskowej w okresie od 08.11.1982 roku do 02.12.1982 roku:

1. na podstawie art. 8a ust. 1 w zw. z art. 11 ust. 1 ustawy z dnia 23 lutego 1991 roku o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego zasądził od Skarbu Państwa na rzecz G. W. kwotę 7.000 zł, tytułem zadośćuczynienia za doznane krzywdy z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia wyroku;

2. na podstawie art. 13 ustawy z dnia 23 lutego 1991 roku o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego kosztami postępowania obciążył Skarb Państwa;

3. na podstawie art. 8 ust. 3 ustawy z dnia 23 lutego 1991 roku o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego w zw. z art. 554 § 4 k.p.k. zasądził od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawcy G. W. kwotę 240 zł, tytułem zwrotu kosztów ustanowienia pełnomocnika z wyboru.

Powyższy wyrok został zaskarżony przez pełnomocnika wnioskodawcy - formalnie w całości a faktycznie co do punktu 1. rozstrzygnięcia (implicite w części oddalającej żądanie wniosku o zadośćuczynienie ponad kwotę 7.000 zł). Skarżący zarzucił Sądowi I instancji, na mocy przepisu art. 438 pkt 2 i 3 k.p.k.:

1. naruszenie przepisów postępowania, mające wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 7 k.p.k., poprzez dokonanie w sprawie bardzo ogólnej i dowolnej oceny dowodów, w szczególności dowodów z dokumentów oraz zeznań wnioskodawcy, która zarazem nie uwzględniała całokształtu zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego poprzez uznanie, że wnioskodawca został skoszarowany oraz reżim jakiemu podlegał były normalnymi warunkami związanymi ze służbą wojskową, ćwiczeniami wojskowymi, w oparciu o powyższe, Sąd orzekł o zadośćuczynieniu adekwatnie do okresu i rodzaju krzywd, podczas gdy w istocie wnioskodawca w „normalnych warunkach” nie zostałby powołany do służby wojskowej z uwagi na swój stan zdrowia, a okres w którym był skoszarowany również uległ znacznemu skróceniu z trzech miesięcy do 25 dni, właśnie ze względu na znaczne pogorszenie się jego zdrowia, co więcej właśnie warunki ćwiczeń wojskowych przyczyniły się również do pogłębienia się jego chorób, a w konsekwencji wysokość zadośćuczynienia ma charakter symboliczny i nieadekwatny do okoliczności związanych z osobą wnioskodawcy;

2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na treść orzeczenia, polegający na wadliwym ustaleniu, że sytuacja wnioskodawcy w żaden drastyczny sposób nie różniła się od sytuacji osób również na takie ćwiczenia kierowanych, a nawet była lepsza, ponieważ wnioskodawca nie był kierowany na poligon, podczas gdy w rzeczywistości przedstawione przez wnioskodawcę dowody wskazują, że wnioskodawca nie był w ogóle zdolny do pełnienia służby ze względu na orzeczoną niezdolność, która na krótko przed powołaniem na ćwiczenia wojskowe w R. została zmieniona, co oznacza, że jego sytuacja od samego początku była odmienna (w żadnym razie nie była „lepsza”) od pozostałych działaczy opozycji, którzy byli osobami zdrowymi, choćby zatem z tego względu wnioskodawca musiał odczuwać dodatkowe cierpienia jako człowiek schorowany, także podczas pełnienia w ocenie sądu typowych zajęć wojskowych, takich jak marszobieg i musztra.

W konkluzji powyższego autor apelacji wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku, poprzez zasądzenie od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawcy zadośćuczynienia w kwocie łącznej 62.500 zł wraz z ustawowymi odsetki od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty. Dodatkowa skarżący wniósł o zasądzenie od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawcy zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym, według norm przepisanych.

Prokurator na rozprawie apelacyjnej wniósł o nieuwzględnienie apelacji i utrzymanie w mocy zaskarżonego wyroku.

### **Sąd Apelacyjny zważył co następuje:**

Apelacja wniesiona przez pełnomocnika wnioskodawcy okazała się częściowo zasadna.

Przed przystąpieniem do oceny podniesionych przez skarżącego zarzutów nadmienić należy, iż bezspornym jest to, że na gruncie przepisu art. 8 a ust. 1 ustawy z dnia 23 lutego 1991 roku o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (Dz.U. z 2018. Nr 2099 j.t.) - zwanej dalej ustawą lutową - wnioskodawcy co do zasady przysługiwało od Skarbu Państwa zadośćuczynienie z tytułu pełnienia w okresie od 08.11.1982 roku do 02.12.1982 roku służby wojskowej – in concreto ćwiczeń wojskowych w charakterze żołnierza rezerwy w (...) w R., (...) – do której odbycia został on powołany za działalność opozycyjną (po oficjalnym zdelegalizowaniu (...) ustawą z 8 października 1982 roku, a przed planowaną przez podziemie na 10 listopada 1982 roku ogólnopolską akcją protestacyjną w tej sprawie postanowiono odizolować część działaczy S, powołując ich na przymusowe ćwiczenia wojskowe), tj. na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego, co skutkowało odpowiedzialnością odszkodowawczą Skarbu Państwa.

W doktrynie i orzecznictwie zgodnie przyjmuje się, że z uwagi na cywilistyczny charakter zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę, w sytuacji gdy przepisy ustawy lutowej ani kodeksu postępowania karnego nie określają tych pojęć ani zakresu roszczeń, trzeba odwołać się do odpowiednich przepisów kodeksu cywilnego, a w szczególności art. 361 § 2 k.c. oraz art. 445, 446, 448 k.c. (por. wyrok SN z 2008-05-21, WA 20/08, OSNwSK 2008/1/1150). W świetle powyższego zadośćuczynienie za doznaną krzywdę to odszkodowanie za szkodę niematerialną. Chodzi tu o naruszenia dóbr osobistych, które nie wywołują skutków w majątku poszkodowanego, powodują natomiast cierpienia fizyczne i psychiczne wynikiłe - in concreto z niesłusznego odbycia ćwiczeń wojskowych przez G. W. w charakterze żołnierza rezerwy.

Zadośćuczynienie ma formę jednorazowego świadczenia pieniężnego, które pełni funkcję kompensacyjną. W art. 445 § 1 k.c. (analogicznie 448 k.c.) ustawodawca stanowi, że suma zadośćuczynienia powinna być „odpowiednia”, co oznacza, że powinna odzwierciedlać w pełni rozmiar doznanej krzywdy, tj. stopień cierpień fizycznych i psychicznych, ich intensywność, czas trwania, nieodwracalność następstw i inne okoliczności, których nie sposób wymienić wyczerpująco (por. m.in. wyroki SN: z 30 stycznia 2004 r., I CK 131/03, OSNC 2005, nr 2, poz. 40; z 27 lutego 2004 r., V CK 282/03, LEX nr 183777). W orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazuje się, że wysokość zadośćuczynienia powinna być z jednej strony odczuwalna dla poszkodowanego i przynosić mu równowagę emocjonalną, naruszoną przez doznane cierpienia psychiczne, ale z drugiej strony - utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa (por. wyrok SN z 14 lutego 2008 r., II CSK 536/07, LEX nr 461725, z glosą K. Ludwichowskiej, OSP 2010, z. 5, poz. 47, s. 339; wyrok SN z 26 lutego 1962 r., IV CR 902/61, OSNCP 1963, nr 5, poz. 107; wyrok SN z 24 czerwca 1965 r., I PR 203/65, OSPiKA 1966, z. 4, poz. 92; wyrok SN z 10 marca 2006 r., IV CSK 80/05, OSNC 2006, nr 10, poz. 175).

Indywidualny charakter zadośćuczynienia przesądza o tym, że ostateczne ustalenia, jaka konkretna kwota jest "odpowiednia" z istoty swej należy do sfery swobodnego uznania sędziowskiego, lecz nie może to być uznanie dowolne. Wysokość zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wynikłą z niesłusznego odbycia ćwiczeń wojskowych przez G. W. w charakterze żołnierza rezerwy należy więc do sfery swobodnego uznania sędziowskiego, co implikuje stwierdzenie, że zarzut wadliwego określenia wysokości zadośćuczynienia może być uwzględniony jedynie w sytuacjach, w których przyznane zadośćuczynienie w sposób oczywisty nie odpowiada relewantnym okolicznościom, występującym w danej sprawie, jest niewspółmierne do stopnia i długotrwałości cierpień doznanych przez wnioskującego o zadośćuczynienie (por. III KK 275/12 postanowienie SN z 2012-12-18; LEX nr 1232288). Oznacza to, że sąd odwoławczy w oparciu o treść art. 438 pkt 3 k.p.k. może dokonać korekt zasądzonego przez sąd I instancji zadośćuczynienia tylko wtedy, gdy sąd ten nie uwzględnił wszystkich okoliczności i czynników uzasadniających wyższe świadczenie (błąd "braku") albo niewłaściwie ocenił całokształt tych, należycie ustalonych i istotnych okoliczności (błąd "dowolności") (por. wyrok SA w Lublinie z 2001-05-10, II AKa 81/01; OSA 2001/12/96 ).

Analizując apelację pełnomocnika wnioskodawcy przez pryzmat powyższych rozważań stwierdzić należy, iż w gruncie rzeczy zarzucała ona wyrokowi Sądu I instancji nieuwzględnienie wszystkich okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego (tzw. błąd „braku”) lub ich niedoceniecie (tzw. błąd "dowolności " ), skutkujące zasądzeniem zadośćuczynienia, które nie jest „odpowiednie” w rozumieniu art. 445 § 1 k.c., jak i art. 448 k.c. W tym miejscu wspomnieć należy, że wedle treści art. 448 k.c. w razie naruszenia jakiegokolwiek dobra osobistego, sąd może przyznać odpowiednią sumę, tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę, natomiast art. 445 § 1 i 2 k.c. dotyczy możliwości zasądzenia zadośćuczynienia w razie naruszenia dóbr osobistych enumeratywnie w nim wymienionych, przez co zakres zastosowania normy art. 448 k.c. pozostaje w stosunku nadrzędności do zakresu zastosowania normy art. 445 k.c., a co a tym idzie, ta ostatnia ma charakter normy specjalnej i znajduje bezpośrednie zastosowanie w sprawach o naprawienie krzywdy wyrządzonej m.in. rozstrojem zdrowia oraz pozbawieniem wolności. Bez wątplenia jednak, w obu wskazanych przypadkach, ustawa posługuje się określeniem „odpowiedniej” sumy pieniężnej, tytułem zadośćuczynienia, co ma znaczenie o tyle, o ile krzywda jest następstwem równocześnie np. wywołania rozstroju zdrowia, jak i naruszenia dóbr osobistych o innym charakterze (w tym niezwiązanych z pozbawieniem wolności).

Przekładając powyższe uwagi na grunt rozpatrywanej sprawy, co do zasady podzielić należy stanowisko apelującego, że orzeczone przez Sąd Okręgowy zadośćuczynienie nie jest odpowiednie w rozumieniu wyżej podanym, gdyż niewłaściwie uwzględnia wszystkie ustalone w sprawie okoliczności mające wpływ na jego wysokość.

Przechodząc *in concreto* najsamprzód stwierdzić wypada, iż Sąd orzekający zasadniczo prawidłowo ustalił okoliczności relewantne dla rozmiaru krzywdy doznanej przez wnioskodawcę w następstwie niesłusznego odbycia ćwiczeń wojskowych w charakterze żołnierza rezerwy, jednakże w niewystarczającym stopniu je uwzględnił, zasądzając zadośćuczynienie w kwocie 7.000 zł, która w ocenie Sądu Apelacyjnego graniczy z kwotą symboliczną i w nienależytym stopniu uwzględnia kompensacyjny charakter tego rodzaju świadczenia pieniężnego.

I tak, niewątpliwie w niedostatecznym stopniu Sąd orzekający uwzględnił okoliczność stanu zdrowia wnioskodawcy zarówno w aspekcie jego pierwotnej niezdolności do służby wojskowej (tak samo ćwiczeń wojskowych w charakterze żołnierza rezerwy), jak i następczego rozstroju zdrowia wnioskodawcy, wywołanego niesłusznym wykonaniem względem niego decyzji o powołaniu na ćwiczenia wojskowe w charakterze żołnierza rezerwy.

W tym zakresie Sąd odwoławczy podziela ocenę skarżącego, iż Sąd I instancji bezrefleksyjnie przeszedł nad faktem, że wnioskodawca w ogóle nie był zdolny do pełnienia służby wojskowej z uwagi na swój stan zdrowia, a co za tym idzie, że formalną zdolność przyznano mu jedynie po to, aby następnie powołać go na przymusowe ćwiczenia wojskowe za prowadzoną przez niego działalność opozycyjną w stosunku do organów władzy ówczesnego państwa komunistycznego. Bez wątplenia w zwykłych okolicznościach wnioskodawca nigdy nie odbyłby ćwiczeń wojskowych (analogicznie służby wojskowej) właśnie ze względu na orzeczoną uprzednio niezdolność, podyktowaną stanem jego zdrowia somatycznego. W świetle tych okoliczności rację ma apelujący, iż nawet zwykłe ćwiczenia wojskowe jak: marszobiegi, okopywanie się czy musztra musiały być dla wnioskodawcy o wiele bardziej uciążliwe i dotkliwe aniżeli dla osób zdrowych – musiały łączyć się z dodatkowym bólem, cierpieniem i udręczeniem. O tym, że przekraczały one miarę zwyczajnego wyczerpania świadczy fakt, iż po jednym z takich ćwiczeń - marszobiegów G. W. doznał zawrotów głowy, utraty przytomności, jak również nie mógł chodzić. Okoliczność, że wnioskodawca już po 16 dniach pobytu w (...) w R. został przewieziony do szpitala, skąd po dziewięciodniowej hospitalizacji został zwolniony do domu - z uwagi na niezdolność do pełnienia służby - jednoznacznie potwierdza, że doszło u wnioskodawcy do gwałtownego pogorszenia stanu jego zdrowia fizycznego (rozstroju zdrowia).

W świetle powyższego, ocena Sądu orzekającego, że warunki (sanitarne, mieszkaniowe, bytowe, medyczne) w jakich wnioskodawca odbywał ćwiczenia wojskowe były typowe - jak dla odbywających zasadniczą służbę wojskową, a nawet lepsze w stosunku do pozostałych, gdyż był on zwolniony z ćwiczeń przeprowadzanych na terenie poligonu wojskowego - nie mogła się ostać i słusznie została przez skarżącego zakwestionowana. Bez wątplenia bowiem warunki w jakich odbywały się ćwiczenia rezerwistów były odpowiednie dla osób zdrowych i zdolnych do pełnienia służby, ale z pewnością nie dla G. W., który jako osoba schorowana od początku był niezdolny do pełnienia służby. W tej sytuacji skierowanie wnioskodawcy na trzymiesięczne ćwiczenia wojskowe - i to w nieodwołalnym trybie

- wiązało się nie tylko z ujemnymi przeżyciami psychicznymi takimi jak: lęk i niepewność co do swojej sytuacji osobistej i osób mu najbliższych oraz z poczuciem uprzedmiotowienia związanym z przymusowym charakterem służby i koniecznością wykonywania niecelowych z punktu widzenia zasad prakseologii czynności (które nie podnosiły sprawności bojowej rezerwistów, a jedynie miały na celu pogniębienie opozycjonistów), ale także bezpośrednio narażało go na utratę zdrowia, co niewątpliwie podnosiło stopień pokrzywdzenia, a zostało całkowicie przez Sąd orzekający zmarginalizowane.

Sąd Okręgowy natomiast w należyтым stopniu uwzględnił pozostałe okoliczności rzutujące na rozmiar doznanej przez G. W. krzywdy jak w szczególności: długość okresu służby (sui generis internowania ze względu na jej przymusowy i izolacyjny charakter), przymusowa indoktrynacja, rozłąka z rodziną – tu skarżący nie wykazał, aby Sąd orzekający okoliczności te błędnie ustalił (pomiął) tudzież nie uwzględnił ich natężenia. W tym miejscu godzi się podkreślić, że wprawdzie wnioskodawca został skoszarowany de facto jednak w jednostce wojskowej przebywał 16 dni; korespondencja była cenzurowana jednak łagodziła rozłąkę z rodziną, podobnie jak bezpośrednie widzenia; wprawdzie stosowano względem wnioskodawcy wojskowy dryl, obowiązkowe oglądanie Dziennika telewizyjnego i „zajęcia polityczne” oraz ograniczano praktyki religijne w celach opresyjnych, jednak uciążliwości te nie nosiły znamion znęcania się, jak to wykazało przeprowadzone w tej sprawie przez Instytut Pamięci Narodowej - Prokuratora Oddziałowej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu postępowanie w sprawie S.107.2013.Zk (vide: k. 17-22), co umniejszało rozmiar doznanej przez G. W. z tego tytułu krzywdy, a tym samym wysokość zasądzonego za nią zadośćuczynienia pieniężnego.

Niezaprzeczalnie zdrowie - obok życia i wolności, czy poczucia godności osobistej - należy do dóbr osobistych każdego człowieka stojących najwyżej w hierarchii dóbr prawnie chronionych. Zgodzić należy się ze autorem apelacji, że dobro to w przypadku wnioskodawcy zostało naruszone wskutek powołania na ćwiczenia wojskowe. Zważyć jednak należy, iż wnioskodawca poza przejściowym pogorszeniem stanu zdrowia (rozstrojem) nie doznał trwałego uszczerbku na zdrowiu, a w każdym razie skarżący okoliczności tej nie wykazał. Przeprowadzone w sprawie postępowanie wręcz dowiodło, że G. W. po zwolnieniu ze służby i zakończeniu rekonwalescencji wrócił do pracy zawodowej, którą - mimo posiadanych schorzeń - przez szereg lat kontynuował, co bez wątpienia wpływa na rozmiar pokrzywdzenia, a tym samym zadośćuczynienia (vide: k. 61-67, 96, 98-100).

Reasumując – z tych wszystkich względów należało uznać, że kwota 7.000 zł, tytułem zadośćuczynienia za niesłuszne wykonanie rozkazu o powołaniu G. W. na ćwiczenia wojskowe w charakterze żołnierza rezerwy była rażąco zaniżona, co rodziło konieczność zmiany zaskarżonego wyroku, poprzez podwyższenie kwoty zadośćuczynienia pieniężnego do sumy 20.000 zł, jako adekwatnej (odpowiedniej) do rozmiaru doznanej przez wnioskodawcę krzywdy, a stanowiącej zarazem wymierną wartość ekonomiczną w świetle aktualnych realiów społecznych, która będzie w stanie złagodzić ujemne przeżycia psychiczne wnioskodawcy. Kwoty tej nie sposób także uznać za wygórowaną na tle wysokości odszkodowań zasądzonych w innych sprawach tego samego rodzaju (por. sprawę III Ko 147/18 SO w Poznaniu, gdzie zasądzono 39.000 zł oraz sprawę III Ko 199/17 SO w Poznaniu, gdzie zasądzono 30.000 zł, każdorazowo tytułem zadośćuczynienia za 3 miesiące przymusowych ćwiczeń). Naturalnie waga tego typu argumentacji ma charakter li tylko uzupełniającej. Kwoty zadośćuczynienia zasądzone w innych sprawach mogą bowiem stanowić jedynie niewiążącą wskazówkę dla sądu rozpoznającego dane roszczenie, natomiast w żadnym stopniu tego sądu nie wiążą (por. wyrok SN z 2013-08-28 WA 18/13, LEX nr 1353966). Mimo to jednolitość orzecznictwa sądowego w tym zakresie odpowiada poczuciu sprawiedliwości i równości wobec prawa. Postulat ten może być jednak uznany za słuszny, jeżeli daje się pogodzić z zasadą indywidualizacji okoliczności określających rozmiar krzywdy w odniesieniu do konkretnej osoby poszkodowanego i pozwala uwzględnić przy orzekaniu specyfikę poszczególnych przypadków (por. wyrok SN z 2009-11-26, III CSK 62/09; LEX nr 738354; wyrok SN z 2010-11-04 IV CSK 126/10; LEX nr 898263; wyrok SN z 2007-07-03 II KK 321/06, Biul.PK 2007/14/19 ).

Dalej idące żądanie apelującego nie zasługiwało w ocenie Sądu odwoławczego na uwzględnienie, ponieważ było wygórowane i wykraczało poza zakres krzywdy doznanej przez wnioskodawcę z dochodzonego tytułu - w swej istocie zmierzało wręcz do kompensacji krzywdy doznanej przez G. W. w następstwie całokształtu prowadzonej przez niego działalności opozycyjnej, a nie wykonania rozkazu o powołaniu go na ćwiczenia wojskowe w

charakterze żołnierza rezerwy. Tymczasem na wysokość zasądzonego z powyższego tytułu zadośćuczynienia nie mogły mieć wpływu inne przejawy represji stosowanej względem wnioskodawcy i jego najbliższej rodziny za jego działalnością opozycyjną a niepozostające w związku przyczynowo-skutkowym z odbyciem ćwiczeń wojskowych żołnierza rezerwy (np. zastraszanie, przesłuchiwanie, kontrole i przeszukania w miejscach pracy i zamieszkania przed i po odbyciu przymusowych ćwiczeń wojskowych). Ubocznie zauważyć należy, że wnioskodawca, walcząc o wolną Polskę, mimo cierpień związanych z przymusowymi ćwiczeniami wojskowymi, nie powinien mieć uczucia napiętnowania, jakie niewątpliwie towarzyszy osobom niesłusznie tymczasowo aresztowanym lub skazanym. W znacznej części społeczeństwa bowiem postawa wnioskodawcy budzi akceptację a nawet podziw, czego wyrazem jest odznaczenie G. W. przez (...) Odznaką honorową „Działacza opozycji antykomunistycznej oraz osoby represjonowanej z powodów politycznych”. Nie chodzi tutaj oczywiście o deprecjonowanie działalności patriotycznej wnioskodawcy, ale o subiektywne poczucie jego pokrzywdzenia. W tym miejscu zgodzić należy się, ze stanowiskiem skarżącego, że krzywdy obywateli, którzy wystąpili, tak jak wnioskodawca, przeciwko obowiązującemu ówczesnie ustrojowi społeczno-politycznemu, winny zostać wynagrodzone w sposób odpowiedni, z uwzględnieniem zasad aksjologii demokratycznego państwa prawnego, jednakże okoliczności te jako takie nie stanowią relewantnych przesłanek dla określenia rozmiaru krzywdy mającej być rekompensowaną w ramach zadośćuczynienia pieniężnego na podstawie art. 8a ust. 1 ustawy lutowej.

Uznając zarzuty odwołującego się za częściowo zasadne, Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok, podwyższając kwotę zasądzonego odszkodowania do kwoty 20.000 zł (w sumie o 13.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty). Orzekając w powyższy sposób, Sąd Apelacyjny nie wyszedł ponad pierwotne żądanie. Wbrew stanowisku prokuratora wyrażonemu w czasie rozprawy odwoławczej, wnioskodawca dochodził bowiem przed Sądem I instancji zadośćuczynienia w kwocie łącznej 62.500 zł, a nie 12.500 zł. Żądanie takie wynika zarówno z uzasadnienia treści wniosku (vide: k.7), jak i przebiegu rozprawy w postępowaniu rozpoznawczym (vide: k. 104-105). Tak też ustalił Sąd orzekający (vide k. 6 uzasadnienia SO), a stanowisko to podtrzymał skarżący w apelacji, domagając się zmiany zaskarżonego wyroku poprzez podwyższenie kwoty zasądzonego odszkodowania do sumy łącznej 62.500 zł wraz z ustawowymi odsetkami. Rozumowania tego nie zmienia okoliczność, że wnioskodawca, działający przez swojego pełnomocnika, rozbił kwotę dochodzonego zadośćuczynienia na dwie – 12.500 zł za 25 dni odbywania służby w ramach ćwiczeń wojskowych żołnierza rezerwy, oraz – 50.000 zł za „wszystkie dolegliwości związane z pobytem wnioskodawcy w wojsku” (vide: k. 86). W istocie bowiem wnioskodawca dochodził jednego zadośćuczynienia z tego samego tytułu tyle, że za naruszenie różnych dóbr osobistych (w szczególności wolności i zdrowia).

Dodatkowo Sąd odwoławczy, działając z urzędu - poprzez zastosowanie art. 455 k.p.k. per analogiam – poprawił podstawę prawną orzeczenia, eliminującą z niej art. 11 ust. 1 ustawy z dnia 23 lutego 1991 roku o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego. W realiach niniejszej sprawy samoistną podstawą orzeczenia stanowił wszak art. 8a ust. 1 cyt. ustawy, na co wskazuje jednoznacznie jego treść („Osobie, która w okresie od dnia 1 listopada 1982 r. do dnia 28 lutego 1983 r. pełniła czynną służbę wojskową, do której odbycia została powołana za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego, przysługuje od Skarbu Państwa odszkodowanie za poniesioną szkodę i zadośćuczynienie za doznaną krzywdę”).

Powołanie przez Sąd Okręgowy w podstawie prawnej orzeczenia jednocześnie art. 11 ust. 1 ustawy lutowej sugeruje (Sąd odwoławczy jedynie o tym wnioskuje, albowiem Sąd Okręgowy nie zawarł w pisemnych motywach jakiegokolwiek wyводу w tym zakresie), iż uznał on, że w stosunku do wnioskodawcy zachodziły podstawy do stwierdzenia nieważności orzeczenia, jednakże Założenia Organizacyjne Zastępcy Szefa Sztabu Generalnego Wojska Polskiego z dnia 21 października 1982 roku oraz (...) nr (...) M.. z dnia 26 października 1982 roku w sprawie powołania określonej grupy poborowych do odbycia służby wojskowej oraz żołnierzy rezerwy na ćwiczenia wojskowe, czy nawet sam rozkaz - na podstawie których G. W. został powołany do odbycia służby, tj. ćwiczeń rezerwistów w (...) w R. – (...) – nie należą do kategorii orzeczeń o jakich mowa w art. 11 ust. 1 ani tym bardziej art. 1 ust. 1 ustawy lutowej (por. postanowienie Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 4 listopada 2015 r., II AKz 593/15, Biul.SAKa 2015/4/7, KZS 2016/3/103, LEX nr 1959454).

Kierując się powyższym, Sąd Apelacyjny orzekł jak w punkcie I. lit. a i b oraz w punkcie II., na podstawie art. 437 § 1 i 2 k.p.k.

O kosztach procesu za postępowanie odwoławcze orzeczono w punktach III. i IV. I tak, kosztami sądowymi obciążono w całości Skarb Państwa, stosownie do unormowania art. 13 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego w zw. z art. 634 k.p.k. Wobec zaś częściowego uwzględnienia apelacji, na mocy art. 554 § 4 k.p.k. w zw. z art. 8 ust. 3 i art. 8a ust. 2 ustawy lutowej oraz § 11 ust. 6, § 15 ust. 1 i § 16 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. - w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015. poz.1800 z późn. zm.) w zw. z art. 634 k.p.k., zasądzono od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawcy kwotę 240 zł, tytułem zwrotu uzasadnionych wydatków z racji ustanowienia pełnomocnika z wyboru, zgodnie z wnioskiem złożonym na rozprawie odwoławczej.

Kierując się powyższym, orzeczono jak w sentencji.

***Izabela Pospieska Maciej Świergosz Jarema Sawiński***